

Policjanci zatrzymali szajkę młodych włamywaczy

Policjanci ustalili osiemnastu członków złodziejskiej szajki mającej na swoim koncie szereg włamań i kradzieży na terenie powiatu leskiego. Młodzi złodzieje najczęściej włamywali się do zbiorników samochodów ciężarowych i maszyn rolniczych, skąd kradli paliwo.

Nie gardzili też drewnem kradzionym z cudzych posesji ani piwem i lodami, po które włamali się do sezonowego baru.

Pierwszymi zatrzymanymi w tej sprawie było pięciu młodych mieszkańców wsi Manasterzec i Łukawica, którzy włamali się do wiaty w Bezmiechowej Górnej, na ten temat więcej przeczytasz tutaj . Nad sprawą pracowali policjanci wydziału kryminalnego z Leska. Wykryli oni, że minionej zimy ci sami młodzi ludzie dokonali szeregu włamań do samochodów ciężarowych, autobusów i maszyn rolniczych na terenie kilku bieszczadzkich gmin. Kradli też drewno ze składów i z prywatnych posesji, włamali się również do sezonowego baru, skąd ukradli piwo i lody, które od razu skusumowali. Inne skradzione przedmioty, np. piły spalinowe przekazywali znajomym prosząc ich o sprzedanie. W procederze brała udział większa liczba osób. Policjanci ustalili osiemnastu mężczyzn powiązanych ze sprawą, mieszkańców Manasterca, Łukawicy, Wujskiego i Polany w wieku 16-21 lat.

Podczas czynności prowadzonych przez policjantów znaleziono również susz marihuany i zatrzymano dwóch 20-latków podejrzanych o jej rozprowadzanie. Mężczyźni przyznali się do zarzucanych im czynów.

Informacja:
KPP LESKO
Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.